



UBEZPIECZENIA PO PIERWSZYM PÓŁROCZU 2009R.

Komisja Nadzoru Finansowego opublikowała raport o stanie sektora ubezpieczeniowego po pierwszym półroczu 2009 roku. Jak wypadły ubezpieczenia komunikacyjne? Czy w nowym roku możemy spodziewać się podwyżek AC i OC?

Polski rynek ubezpieczeń pod względem obowiązujących regulacji prawnych nie odbiega od innych rynków europejskich. Także oferta produktów zaspokaja potrzeby konsumentów. Jesteśmy jednym z najszybciej rozwijających się rynków w Europie. Polskie społeczeństwo jest jednak uboższe niż w innych krajach UE. Dlatego podstawowe parametry rozwoju - przypis składki ubezpieczeniowej na głowę mieszkańca czy udział składki ubezpieczeniowej w PKB - jeszcze odbiegają od średniej w krajach starej piętnastki - mówi Artur Zych, dyrektor handlowy BIK Brokers, oraz broker ubezpieczeń komunikacyjnych.

Specyfika rynku ubezpieczeniowego pozwala przypuszczać, że wzrost tego sektora zostanie zachowany, choć w związku ze spadkiem sprzedaży nowych aut, możliwe jest zmniejszenie jego dynamiki. Wpływ sytuacji na światowych rynkach finansowych na kondycję polskich ubezpieczycieli jest mocno ograniczony. Kryzys wywala w konsumentach naturalną skłonność do poszukiwania rozwiązań finansowych gwarantujących bezpieczeństwo. Dlatego na chwilę obecną, uważam, że możemy spodziewać się rosnącej skłonności do ubezpieczania się Polaków w zakresie AC. Dopóki nie poznamy wyników branży ubezpieczeniowej za 2009 r., trudno będzie o jednoznaczne prognozy dotyczące cen ubezpieczeń. Jednak według naszej oceny, wysokość składek w ubezpieczeniu autocasco w roku 2010, powinna pozostać stabilna. Jeżeli chodzi o składki OC uważam, że z uwagi na konieczność dostosowania limitów sum gwarancyjnych do poziomu pozostałych państw członków Unii Europejskiej, stawki te będą stopniowo rosły - mówi Artur Zych

Pełny tekst artykułu na portalu: www.motoleasing.pl, 15.12.2009